

*METUS PYRRHICUS. RZECZYWISTOŚĆ I HISTORIOGRAFIA*<sup>1</sup>

MIRON WOLNY

ABSTRACT (*Metus Pyrrhicus. Reality and historiography*): The main issue of this article is the question of the social impact of the war against Pyrrhus in Rome. The author analyzes the problem of fear of Pyrrhus (*metus Pyrrhicus*). The image of Pyrrhus was created based on Greek literary standards. During Pyrrhus' invasion of Italy, his heroic image was meant to strengthen the respect of the Greek community. In theory, this was to serve the break-up of the Italian federation in Southern Italy. The author of this work notes that the *metus Pyrrhicus* had real reason to exist. However, its intensity depended primarily on factors that existed after the war with Pyrrhus. The symbolic fear of the king of Epirus grew with the historical course of the Republic. This fear was subject to transformation related to political needs and in such a form it was described in historiography. In addition, *metus Pyrrhicus* was politically useful in the face of successive wars led by Rome, especially acts of Roman violence, which they allowed.

**Wprowadzenie**

Początki konstytuowania się państwowości rzymskiej w dobie republiki naznaczone były wojnami mającymi na celu w pierwszej kolejności podporządkowanie sobie Półwyspu Apenińskiego, a później utrzymanie pewnego *status quo*. Przed okresem wielkich zmagania z zamorskimi potęgami, czyli w V, a zwłaszcza IV w. p.n.e., wojna zaczęła wpisywać się w polityczno-społeczny krajobraz Italii<sup>2</sup>, część toczących się wówczas konfliktów miała zaś bardzo burzliwy przebieg. Przykładem takich zjawisk są chociażby wojny samnickie, które przynajmniej na początku nie musiały sprawiać wrażenia konfrontacji, z której Rzym wyjdzie obronną ręką<sup>3</sup>. W tym kontekście inwazja Pyrrusa na Italię, czyli podzielona sycylijskim antraktem wojna, tocząca się w latach 280–275 p.n.e. nie była zjawiskiem zupełnie nowym. Na przestrzeni swoich wcześniejszych dziejów Rzymianie uczestniczyli w konfliktach, które nie zawsze kończyły się dla nich zwycięstwami. Starcie z Pyrrusem odróżniało się od dotychczas prowadzonych konfrontacji tym, że angażowało świat grecki, ogniskując w sobie wymowną symbolikę rywalizacji pomiędzy Rzymem a światem hellenistycznym. W aspekcie interpretacji tego wydarzenia oddany został w ręce jednej i drugiej strony potężny instrument w postaci historiografii.

Operowanie strachem jako pewnego rodzaju toposem literackim jest elementem historiografii, który zyskał szczególną ekspozycję w opisach dziejów rzymskich. Koncepcję tę

<sup>1</sup> Ukończenie przedłożonego tekstu było możliwe dzięki stażowi badawczemu autora na Freie Universität w Berlinie (29.05.2019–08.06.2019), sfinansowanemu ze środków Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

<sup>2</sup> Oczywiście nie oznacza to, że w swojej najwcześniejszej historii Italia wolna była od konfliktów wewnętrznych, zob. Saulnier 1980.

<sup>3</sup> Heftner 1997, 19–25.

w annalistyce rzymskiej z powodzeniem rozpoznał K.E. Petzold<sup>4</sup>, szczególnie w odniesieniu do początków czwartej dekady *Ab Urbe condita* Liwiusza, gdzie zawarte zostało uświadomienie niebezpieczeństwa ze strony Filipa V<sup>5</sup>. Analiza strachu (*metus*) przed wrogiem zewnętrznym, jako czynnika kształtującego rzeczywistość społeczną, wykorzystywana była w badaniach naukowych do tworzenia teoretycznych modeli, wyjaśniających motyw działania Rzymian. W ten sposób starano się uzasadnić przejawy rzymskiej agresywności, których efektem była imperialna machina państwowa<sup>6</sup>. Jaką rolę w tym procesie odgrywał strach przed Pyrrusem (*metus Pyrrhicus*)? Czy był to rzeczywiście pierwszy, najistotniejszy wróg zewnętrzny, który na stałe zdeterminował kierunek myślenia o wrogach Rzymu? Chociaż w niedoścignionym *opus magnum* na temat Pyrrusa P. Lévêque lansuje koncepcję, wedle której rzymskie poczucie zagrożenia było bezpośrednim skutkiem doświadczeń doznanych w Italii ze strony tego przybysza z Epiru<sup>7</sup>, to nie należy wykluczać innych okoliczności, które zaistniały we wcześniejszej i późniejszej polityce międzynarodowej i które przynajmniej w części dotyczyły Rzymu<sup>8</sup>.

Intencją przedłożonego tekstu jest próba zasygnalizowania problemów, w obrębie których możemy poszukiwać zarówno pewnego rodzaju „protokołu zbieżności” pomiędzy rzeczywistością a historiografią, jak i miejsc wskazujących na szczególne dysonanse pomiędzy obydwiema sferami. W efekcie może to się przyczynić do określenia rzeczywistego oddziaływania wojny z Pyrrusem na Rzymian. Osiągnięcie efektu badań, który mógłby zostać uznany za zbliżony do satysfakcjonującego, wymaga rozpatrzenia kilku kategorii opisów literackich. Z jednej strony są dane historiograficzne pozwalające na zdefiniowanie zagrożenia ze strony Pyrrusa w momencie rozpoczynającej się wojny, z drugiej zaś są to poszukiwania w tekstach źródłowych tych informacji, które mogą być efektem późniejszych i mocno przesadnych ocen względem niebezpieczeństwa spowodowanego przez Epirotę. Mając na uwadze rozległość i wielowątkowość omawianego zagadnienia, należy zwrócić uwagę na rzymskie doświadczenie wojny z „pierwszym” przybyszem spoza Italii oraz rozpoznanie wroga pod kątem jego fizycznych i psychicznych atrybutów, wśród których istotną rolę odgrywa determinacja indukowana przez nawiązania do świata heroicznego, których hellenistycznym transmitterem stała się postać Aleksandra Wielkiego. Nie bez znaczenia jest tutaj również osadzenie *metus*

---

<sup>4</sup> Petzold 1940, 78–101.

<sup>5</sup> Walbank 1967.

<sup>6</sup> Harris 1979; Linderski 1984; Rich 1993.

<sup>7</sup> Lévêque 1957, 543.

<sup>8</sup> Gesche 1981.

*Pyrrhicus* w kontekście obaw przed innymi wrogami rodzącego się właśnie Imperium Romanum.

***Transmarinus hostis primus*. Pyrrus w Italii i rzymskie doświadczenie autopsji**

Sformułowanie *transmarinus hostis primus* jest ułożone cokolwiek na wyrost. Jeśli bowiem weźmiemy pod uwagę skalę zaangażowania sił Pyrrusa i straty, jakich doznali Rzymianie w efekcie jego działań<sup>9</sup>, to rzeczywiście Epirota może być określony mianem pierwszego najeźdźcy zamorskiego. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę wcześniejsze operacje o mniejszej skali, to Pyrrus nie był pierwszym, który pojawił się na Półwyspie Apenińskim. Wyprawa Aleksandra Molosyjskiego jest przykładem interwencji<sup>10</sup>, która, inicjowana przez Tarent, dowodziła istnienia związku pomiędzy miastami greckimi w Italii a społecznościami helleńskimi nie zamieszkującymi tego półwyspu. I chociaż, jak zaświadcza Justynus, oficjalnie Aleksander interweniował przeciwko Bruttyjczykom<sup>11</sup>, to jednak rzymskie powody do spokoju były w tym kontekście mocno ograniczone.

Dążenia Rzymian do opanowania południowej części Italii były wyraźne<sup>12</sup>, przynajmniej w perspektywie jednego pokolenia poprzedzającego przybycie Pyrrusa<sup>13</sup>. Miasta greckie w Italii były obserwowane przez Rzymian także pod kątem konkurencji i zagrożeń<sup>14</sup>. Taka sytuacja teoretycznie powinna wpływać na leżące w interesie rzymskim utrudnianie porozumiewania się tych ośrodków ze światem zewnętrznym<sup>15</sup>, co z kolei nie było możliwe z uwagi na rzymską dbałość o poprawność relacji ekonomicznych. Miasta greckie w południowej Italii uczestniczyły bowiem w procesie wymiany handlowej<sup>16</sup>, wraz z którą odbywała się fluktuacja elit. Z jednej strony był to proces korzystnie wpływający na kulturową panoramę Italii, z drugiej zaś implikował zagrożenie możliwościami emancypacji ośrodków greckich znajdujących się w południowej części Półwyspu Apenińskiego<sup>17</sup>. Przybycie Pyrrusa stanowiło zapewne pierwsze istotne wydarzenie wzbudzające rzymską obawę o *status quo* w związku z ośrodkami greckimi w Italii. Ostentacyjnie autonomiczna postawa Tarentu w momencie rozwoju sytuacji w Italii, kiedy znaczącą przewagę zyskiwał Pyrrus, mogła stanowić niebez-

<sup>9</sup> Niese 1896; Judeich 1926; Hamburger 1927; Wuilleumier 1939, 233–235; Bruijnje 2013, 165–167.

<sup>10</sup> Gianelli 1969; Werner 1987.

<sup>11</sup> Just. *Epit.* XVIII 1.2.

<sup>12</sup> Starr 1980, 38–40.

<sup>13</sup> Raaflaub, Richards, Samons 1992, 23–34.

<sup>14</sup> Zob. David 1997, 29–34.

<sup>15</sup> Szczególnie istotne było ograniczenie wpływu ideałów greckich – zwłaszcza *eleutherii* (ελευθερία), zob. Wallace 2011, 18–23.

<sup>16</sup> Casson 2008, 523–526.

<sup>17</sup> Cornell 1995, 363.

pieczny przykład dla innych miast greckich. Idea rozbicia federacji italskiej, która przypuszczalnie wtedy się narodziła, będzie później wykorzystywana także przez Kartagińczyków<sup>18</sup>, którzy powierzą teatr działań wojennych swojemu dowódcy Hannibalowi<sup>19</sup>. Nie ulega wątpliwości, że zrozumienie tego zagrożenia możliwe jest jedynie z odpowiedniej perspektywy historycznej.

Dla autorów współczesnych, rozpatrujących to decydujące historyczne spotkanie Pyrrusa z Rzymianami, miało ono wymiar symboliczny, przede wszystkim z uwagi na swoiście pojmowaną „siłę rażenia”. Dietmar Kienast mówił o silnym wrażeniu, które zdeterminowało politykę rzymską jeszcze w II w. p.n.e.<sup>20</sup>. Holger Sonnabend zwrócił uwagę na wrażenie osobowości Pyrrusa i jego sukcesów, które przekładały się na wzbudzenie strachu w Rzymianach<sup>21</sup>. Autorzy ci nie artykułują jednak wyraźnie, która ze sfer rzeczywistości rzymskiej była najbardziej zagrożona<sup>22</sup>. Holger Sonnabend podkreśla, że od momentu wydarzeń związanych z Pyrrusem w świadomości polityków rzymskich utrwaliła się straszliwa wizja bezpośredniego zagrożenia Italii przez potężne mocarstwa hellenistycznego wschodu. Z tego powodu późniejsza ekspansja na wschód wydaje się działaniem prewencyjnym, podjętym w obronie własnego zagrożonego bezpieczeństwa<sup>23</sup>.

W momencie, w którym Pyrrus wkroczył do Italii, świadomość doniosłości tych wydarzeń nie była zapewne tak duża, jak odmalowują to współczesne badania. Skala tego wydarzenia została przypuszczalnie przeceniona we współczesnej literaturze naukowej. Pyrrus przybył do Italii z siłami, które źródła szacują na pokaźną liczbę nieomal 25 tysięcy. Jakkolwiek nie zmienia to faktu, że nie tyle dane liczbowe przesądzały tu o zagrożeniu, co sposób działania Pyrrusa. Plutarch podaje, że najpierw do Tarentu wyruszyła, licząca 3 tysiące ludzi, ekspedycja zwiadowcza, której osiągnięciem było zorganizowanie przez Tarentyjczyków transportu dla właściwych sił Epirotów. W zgodzie z tym przekazem skutkiem przeprowadzonej operacji zaokrętowano na statkach tarentyjskich 20 słoni, 3 tysiące jazdy, 20 tysięcy piechoty, a także 2 tysiące łuczników i 500 procarzy<sup>24</sup>. Jak znajdujemy u Plutarcha<sup>25</sup>, a także w przekazie Zonarasa, siłom tym nie było dane w komplecie dotrzeć do Italii z powodu szkwału, który ze-

<sup>18</sup> Erskine 1993.

<sup>19</sup> Hoyos 2003, 98–101; Le Bohec 2007.

<sup>20</sup> Kienast 1963, 164; por. Werner 1972, 545.

<sup>21</sup> Sonnabend 1989, 320.

<sup>22</sup> Hermon 1989.

<sup>23</sup> Sonnabend 1989, 320: „Einem nicht geringen Teil der Forschung zufolge muss sich seit dem Pyrrhos-erlebnis in den Köpfen der römischen Politiker die Schreckenvision einer direkten Bedrohung Italiens durch die militärisch potenten Mächte aus dem hellenistischen Osten festgesetzt haben“.

<sup>24</sup> Plu. *Pyrrh.* 15.1–2; Just. *Epit.* XVIII 1.3.

<sup>25</sup> Plu. *Pyrrh.* 15.2–3.

rwał się podczas wyprawy<sup>26</sup>. Jak przekonamy się dalej, historyczność przekazu o tych wydarzeniach jest co najmniej kontrowersyjna, a celem zamieszczenia opowieści o morderczym szkwale jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na niezłomność Pyrrusa. Symbolicznym i, jak się wydaje, ukrytym pomiędzy frazami tekstów źródłowych jest wskazanie, że Pyrrus rekonstruował swoją armię w Italii niejako od podstaw, ważnym elementem tego procesu było zaś naruszenie podstaw spójności federacji italskiej<sup>27</sup>. W tym, jak się zdaje, kryje się pierwsza przesłanka do definiowania pojęcia *metus Pyrrhicus*.

Nie można wykluczyć ewentualności, w której zanim sami Rzymianie poznali działanie Pyrrusowego miecza, pewnego rodzaju strach przed Pyrrusem (*metus Pyrrhicus*) zaistniał również po stronie Greków. Kiedy przyjrzymy się polityce prowadzonej przez Epirotę w Tarencie, uwidocznią się negatywne rysy pyrrusowego *dossier* kreujące tyrański portret bezwzględного wodza, który ogranicza swobodę obywateli tego miasta. Wprowadza zakazy dotyczące spożywania alkoholu oraz oddawania się beztroskim zabawom, a równocześnie wprowadza nakazy dotyczące nauki fechtunku i ćwiczeń sprzyjających gotowości bojowej<sup>28</sup>. To samo negatywne doświadczenie dotyczące strony rzymskiej nie wydaje się wymagać znaczącego komentarza. Jak słusznie podkreśla J. Rich, Rzymianie w starciu z Pyrrusem, podobnie jak w wojnach z Galami czy z Hannibalem, ponieśli wymierne klęski, z których każda mogła zagrozić dalszemu funkcjonowaniu republiki. Wspomnienia tych niebezpieczeństw, zdaniem uczonego, mogły być wystarczająco realne i chociaż niekoniecznie w tym strachu tkwi klucz do wyjaśnienia fenomenu imperializmu rzymskiego, to jednak nie można nie dostrzegać obawy przed potężnymi sąsiadami jako czynnika kształtującego późniejsze procesy ekspansji<sup>29</sup>.

### **Rozpoznanie wroga – perspektywa rzymska**

Dzisiejsza rekonstrukcja procesu rozwojowego i obrazu Epiru u progu wyprawy Pyrrusa do Italii wydaje się przedsięwzięciem kunsztownym, w dużej mierze obarczone perspektywą rzymską, której ukształtowanie wynikało zapewne z większego zainteresowania się Epirem, co było efektem doświadczeń wojennych z Pyrrusem. Wnioskowanie na temat takiej drogi

---

<sup>26</sup> Zonar. VIII 2.12.

<sup>27</sup> Takie stanowisko wynika przede wszystkim ze zobiektywizowanej obserwacji dziejów wczesnego Rzymu, dla których ważnym punktem odniesienia jest przede wszystkim opisane przez Liwiusza funkcjonowanie federacji italskiej, także nieco później – w okresie II wojny punickiej, zob. de Ligt 2007; Lomas 2011, 344.

<sup>28</sup> Plu. *Pyrrh.* 16.4.

<sup>29</sup> Rich 1993, 63: „The Romans were not always successful in their wars and some enemies – the Gauls, Pyrrhus, Hannibal – threatened in very survival of Republic. Memories of those danger were real enough, and in my judgment the fear of powerful neighbors, although not, as used to be supposed, the key to Roman imperialism, must remain an important factor in accounting for it”.

pozyskiwania rzymskiej wiedzy o Epirze wynika między innymi z zachowania Rzymian, którzy w końcu okrutnie obeszlą się z tą krainą w latach 168–167 p.n.e., kiedy to ich armia pojawiła się w greckiej części świata starożytnego<sup>30</sup>. Czy jednak przed inwazją Pyrrusa Rzymianie mieli szansę poznać rzeczywistą skalę zagrożenia ze strony Epiru. Wydaje się to wątpliwe przede wszystkim z tego powodu, że skala zabezpieczenia i obrony przed najeźdźcą zewnętrznym nie wyczerpała wszystkich możliwości<sup>31</sup>. Z drugiej strony jednak wojna z Pyrrusem odzwierciedla pewien naturalny brak doświadczenia, którego nie możemy porównywać już z żadną późniejszą sytuacją. Z tego powodu odwoływanie się do atmosfery strachu wywołanej wojną z Kartaginą czy Filipem V musi w dużym stopniu traktować *metus Pyrrhicus* jako konstrukcję pozbawioną stabilności i tworzoną *ex post*, z perspektywy kolejnych doświadczeń Rzymian.

Jeśli inwazja Pyrrusa zaskoczyła Rzymian, to zapewne już najpóźniej po pierwszej porażce starali się zapoznać szczegółowiej z potencjałem najeźdźcy. Epir nie był przecież szczególnie wyróżniającą się częścią krain stanowiących północne obrzeża greckiego świata. Rozwój terytorialny tego obszaru skorelowany był z kształtowaniem się instytucjonalnych podstaw funkcjonowania państwa<sup>32</sup>. Było to proces, który u progu epoki hellenistycznej postępował dynamicznie. Jeszcze w początkowym okresie wojny peloponeskiej mamy do czynienia z dość luźnym zbiorem plemiennym na terenie Epiru, a więc sytuacją stawiającą określone wymagania przyszłym władcom<sup>33</sup>. Przy okazji opisu wydarzeń roku 430 p.n.e. w dziele Tukidydesa napotykamy na opis dotyczący późniejszego władztwa Pyrrusa. Wśród sześciu z wymienionych plemion opisywanego obszaru Chaonowie, Parauajczycy i Orestowie posiadali swoich władców, Tesprotowie, Molossowie i Atyntanowie nie mieli zaś panujących<sup>34</sup>.

Konsolidacja plemienna była powiązana z procesem urbanizacyjnym, który opierał się na rewitalizacji starych ośrodków<sup>35</sup>, względnie tworzeniu nowych. W pierwszej kategorii mamy

<sup>30</sup> Liv. XLV 26.4; Gruen 1984, 513.

<sup>31</sup> Rzymskie przygotowania do bitwy pod Herakleją, zob. Lévêque 1957, 309–317.

<sup>32</sup> Franke (1954, 55–67) kładzie nacisk na nadrzędną rolę plemienia Mollosów. Na temat rozwoju instytucji w Epirze, zob. Cross 1932.

<sup>33</sup> Reuss 1881.

<sup>34</sup> Th. II 30.5.

<sup>35</sup> W rozpatrywaniu procesów urbanizacyjnych na terenie Epiru użyteczne wydają się porównania do analogicznych zjawisk zachodzących w Tracji i Ilirii, zob. Schütt 1910; Pająkowski 2000, 41–44; Nankov 2015. Proces urbanizacyjny oparty na modelu helleńskim był niegdyś mocno faworyzowany w nauce, co wynikało z podnoszenia charakteru kultury helleńskiej i jej swoistej ekspansywności. A. Pejkov (1986) sądził natomiast, że proces urbanizacyjny był wprawdzie złożony, jednakże przebiegał (od końca epoki neolitu) niezależnie od sytuacji w rdzennej Helladzie.

przede wszystkim Dodonę, pełniącą rolę stolicy religijnej Epiru<sup>36</sup>, a poza tym Ambrakie<sup>37</sup> i Passaron<sup>38</sup>. Wśród przykładów nowych ośrodków znajdujemy dwa rozpoznane miasta, których powstanie (albo znaczącą przebudowę) możemy powiązać bezpośrednio z działalnością Pyrrusa. Pierwszym z nich była Beronikida<sup>39</sup>, założona na cześć Bereniki – żony Ptolemeusza I<sup>40</sup>. Położenie miasta niewątpliwie korespondowało z zachodnimi planami Pyrrusa<sup>41</sup>. Drugim miastem była Antigoneia<sup>42</sup>, stanowiąca twierdzę zabezpieczającą Epir od północy<sup>43</sup>. Pomijając szczegółowe rozwiązania architektoniczne miast, poszczególne ośrodki można wstępnie sklasyfikować, biorąc pod uwagę kryteria logistyczno-militarne, ekonomiczne i polityczno-religijne. Wszystkie razem zapewniały odpowiednie funkcjonowanie państwa, nade wszystko usprawniając wewnętrzną komunikację<sup>44</sup>. Nie ma wątpliwości, że zarówno przebudowa starych ośrodków, jak i zakładanie nowych miast przez Pyrrusa musiało przebiegać w warunkach terytorialnego ustabilizowania kraju<sup>45</sup>. Na tej podstawie można twierdzić, że w momencie podejmowania inwazji na Italię Pyrrus stał na czele dobrze zorganizowanego państwa, natomiast Rzymianie niekoniecznie musieli mieć pełną świadomość logistycznego zaplecza Pyrrusa.

Sytuacja ta wydaje się znajdować potwierdzenie w późniejszych tekstach źródłowych. Organizowanie Epiru jako państwa leżącego na zapleczu greckiego świata nie musiało być odnotowane od razu przez stronę rzymską. Brak zainteresowania tym państwem, czy wręcz bagatelizowanie jego roli, znajduje pewnego rodzaju odzwierciedlenie w relacji Liwiusza. Autor ten, przytaczając w fikcyjnych mowach rzekomą argumentację konsulów agitujących za zdecydowanymi krokami w wojnie przeciwko Filipowi V, zwraca uwagę, że Pyrrus pochodził z mniejszego niż władztwo macedońskie królestwa: *quod Pyrrhus prius ausus ex aliquanto*

<sup>36</sup> Carapanos 1878; Flacelière 1937, 4; Dakaris 1960. Transparentne zabytki Dodony (buleuterion, świątynia, amfiteatr, elementy cyrku) zob. Cabanes 1976, 333–335, planche XIII–XIV. Na temat związków Pyrrusa z Dodoną zob. Marchetti 1992, 54–61.

<sup>37</sup> Klotzsch 1911, 176; Cross 1932, 60–61; Lévêque 1957, 228–232.

<sup>38</sup> N.G.L. Hammond (1967, 578) przekonywał, że w trakcie panowania Pyrrusa został rozbudowany akropol w Passaronie, zob. Meyer 1979, 542.

<sup>39</sup> Plu. *Pyrrh.* 6.1; Kienast 1963, 119; Sandberger 1970, 60.

<sup>40</sup> Wilcken 1897, 282; Macurdy 1932, 104–106.

<sup>41</sup> Cary (1949, 58) słusznie zwrócił uwagę, że ośrodek ten posiadał dobry kontakt ze światem zewnętrznym, który Pyrrus zamierzał podbić, stanowił przeto idealną bazę wypadową przeciwko Italii, por. Garoufalias 1979, 245.

<sup>42</sup> Badania nad lokalizacją Antigonei mają pokaźne *dossier*, zob. Hirschfeld 1894, 2404–2405; Hammond 1971; Zachos *et al.* 2006, 379; Sala, Hysi 2011.

<sup>43</sup> N.G.L. Hammond (1967, 579) określił to miasto jako „military stronghold”; por. Tarn 1913, 312. Poza tym miasto to w przyszłości mogło być planowane jako baza wypadowa w kierunku północnym, jako ważny punkt dla ekspansji terytorialnej i rozwoju cywilizacyjnego, niesionego pod sztandarem Epiru, w kierunku północnym.

<sup>44</sup> Wolny 2019, 23–27.

<sup>45</sup> Lévêque 1957, 183–199.

*minore regno esset*<sup>46</sup>, a także podkreśla, że Epir był zawsze jedynie dodatkiem do Macedonii: *minima accessio semper Epirus regno Macedoniae fuit et hodie est*<sup>47</sup>. Jeśli zatem wróg nie wywodził się z Grecji lub Macedonii, to przypuszczalnie nie zyskiwał u Rzymian szczególnej uwagi. Zwrócenie uwagi na Macedonię w pracy Liwiusza jest szczególnie charakterystyczne, albowiem kształtowanie się i ugruntowywanie legendy Aleksandra Wielkiego miało swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości rzymskiej. Jak wykazała A. Kühnen, istniały już dość wczesne podstawy wizerunkowe, w oparciu o które znamienici politycy rzymscy kreowali swoje postaci z wykorzystaniem podobieństwa do Aleksandra<sup>48</sup>.

Interesujące jest to, czy w momencie ataku Pyrrusa na Italię Rzymianie zdawali sobie sprawę z sytuacji politycznej Epiru. Podniesiona już powyżej kwestia, że państwo to nie należało do szczególnie zasobnych obszarowo, nie zmienia jednak faktu istnienia politycznych mirażów, które definiowały jego znaczenie w systemie państw hellenistycznych. Szczególną rolę dla protekcyjnych względem Pyrrusa działań mógł bowiem odegrać dwór Ptolemeusza. Wiemy, że po bitwie pod Ipsos (301 p.n.e.) Pyrrus, w efekcie porozumienia (*συμβάσεις*) zawartego pomiędzy Demetriossem a Ptolemeuszem, znalazł się na dworze w Aleksandrii w charakterze zakładnika<sup>49</sup>, tudzież uciekiniera<sup>50</sup>. Abstrahując od formalno-prawnego charakteru pobytu Pyrrusa na dworze w Aleksandrii, istotne jest, że dzięki tej wizycie Ptolemeusz zyskali znaczącą figurę polityczną<sup>51</sup>, poprzez którą mogli ingerować w wydarzenia rozgrywające się w północno-zachodniej części greckiego świata<sup>52</sup>. Pyrrus, przebywając na dworze w Aleksandrii, mógł stać się w pewnym sensie zakładnikiem politycznej idei Ptolemeusza<sup>53</sup>, w zamian otrzymując pomoc wojskową (*στόλος*) w odzyskaniu władzy nad Epirosem<sup>54</sup>. W ten sposób mógł on w przyszłości stać się groźnym przeciwnikiem Rzymian<sup>55</sup>. Świadomość tych faktów mogła potęgować strach przed Pyrrusem, jednakże nie mamy żadnej pewności, że zdawano sobie jakąkolwiek sprawę z tego, jak potoczą się losy monarchii Ptolemeusza. Fakt, że kilkadziesiąt lat później Antygon Gonatas będzie z zazdrością popatrywał na Aleksandrię,

<sup>46</sup> Liv. XXXI 4.6.

<sup>47</sup> Liv. XXXI 7.8.

<sup>48</sup> Kühnen 2008, 53–54.

<sup>49</sup> Plu. *Pyrrh.* 4.5; Lévêque 1957, 107; Kienast 1963, 116.

<sup>50</sup> Paus. I 11.5: *Πύρρος δὲ ἐπίοντων Μακεδόνων ἐς Αἴγυπτον παρὰ Πτολεμαῖον ἀναβαίνει τὸν Λάγον*.

<sup>51</sup> Plu. *Pyrrh.* 4.6. Podczas pobytu na dworze egipskim Pyrrus miał pojąć za żonę Antygone, córkę Bereniki, żony Ptolemeusza, zob. Nenci 1953, 88: „Sia il matrimonio con Antigone, figliastra di Tolmeo Lago, che quello succesi con Lanassa, figlia di Antigone, hanno un carattere ed un valore politico indiscutibile”. Por. Garoufalas 1979, 23.

<sup>52</sup> Kienast 1963, 116.

<sup>53</sup> Nenci 1953, 92. Na temat politycznych celów Ptolemeusza zob. Höbl 2001; Huss 2001.

<sup>54</sup> Plu. *Pyrrh.* 5.1: *διεπράξατο χρήματα λαβὼν καὶ δύναμιν*; Paus. I 11.5: *καὶ στόλῳ κατήγαγεν Αἰγυπτίων* [podkr. M. W.].

<sup>55</sup> Hammond 1988; Kondis 1992; Wolny 2018, 26–31.



a jego działania zmierzające do uczynienia intelektualnego zaplecza w Pelli osiągną skalę zjawiskową, jeśli idzie o stworzenie warunków rozwoju dla przybywających tam elit<sup>56</sup>, nie mówi nic o rzymskim respedce wobec protegowanych przez Ptolemeuszy podmiotów.

Być może w tej kwestii zabrakło dobrego rozpoznania. Założenie miasta Beronikida, na cześć osoby z dworu Ptolemeuszy<sup>57</sup>, byłoby tym „nieznaczającym” szczegółem, który mógł wyraźnie sygnalizować tworzenie przez Ptolemeuszy przyczółków do ewentualnego działania przeciwko Italii<sup>58</sup>. Nawet jeśli działanie to miałyby odbyć się za pomocą przysłowiowych cudzych rąk.

W tym miejscu dochodzimy do kwestii, która nie pozwala w całej pełni zabłysnąć teorii *metus Pyrrhicus*. Jej istotę stanowił stopień poinformowania polityków rzymskich o realiach śródziemnomorskiej polityki. Maurice Holleaux zwracał uwagę na deficyty wiedzy polityków rzymskich, odnoszącej się do właściwego rozpoznania układów na hellenistycznym wschodzie<sup>59</sup>. Teza ta poniekąd mogłaby prowadzić do trudno akceptowalnej przez apologetów rzymskiej organizacji politycznej teorii, w świetle której przyjrano się dokładniej Pyrrusowi dopiero wtedy, gdy ten znalazł się w Italii, a jego „wizyta” stawała się coraz bardziej problematyczna. Lektura pracy B. Dreyera przekonuje, że Rzymianie wciąż rozwijali sposoby obserwacji wydarzeń na Wschodzie. W okresie wojny z Antiochem III nadal skutecznie zyskiwali konieczną wiedzę dotyczącą rozwoju sytuacji w polityce hellenistycznej<sup>60</sup>. Proces ten był dynamiczny, stąd nie możemy w żadnym wypadku oceniać polityki rzymskiej przez pryzmat późniejszych wydarzeń. Założenie to powinno dotyczyć w dużej mierze również rozpoznania Rzymian w polityce hellenistycznej. Warto także zauważyć, że od wydarzeń, które definitywnie przekreśliły ideę restytucji imperium Aleksandra, czyli bitwy pod Ipsos (301 p.n.e.), minęło zaledwie 20 lat. Z tej perspektywy czasowej wydarzenia te nie musiały być postrzegane jako definitywne. Z tego też powodu, jeśli Pyrrus chciał wzbudzić w atakowanych Rzymianach jakiegoś rodzaju respekt, to musiał oddać swoją osobę w ręce kreatorów propagandy.

### Determinacja Pyrrusa

Biografia Pyrrusa autorstwa Plutarcha przedstawia bohatera, którego cechuje szczególna determinacja. Nakreślony przez autora z Cheronei charakterologiczny portret Epiroty, prezentuje osobę, którą cechuje szczególna niezłomność, a niezwykłe męstwo ducha (*ἀνδρεία*)

---

<sup>56</sup> Tarn 1913, 223–256.

<sup>57</sup> Wilcken 1897, 282; Macurdy 1932, 104–106.

<sup>58</sup> Nenci 1953, 52–58.

<sup>59</sup> Holleaux 1935, 111.

<sup>60</sup> Dreyer 2007, 101–198.

ἀρίτων) nie opuszcza jej nawet w obliczu rozstrzygających niepowodzeń<sup>61</sup>. Portret ten jest zapewne wypadkową propagandowych zabiegów czynionych przez samego Pyrrusa czy jego najbliższe otoczenie – ze wskazaniem na Proksenosa<sup>62</sup> – oraz późniejszej konceptualizacji heroicznej biografii, którą ułożył Plutarch<sup>63</sup> i w której, podobnie jak w biografii Aleksandra, kwestie historyczne nie odgrywały kluczowej roli<sup>64</sup>. Pojawia się w związku z tym pytanie, czy Pyrrus, jako zdeterminowany przeciwko Rzymowi, mógł przynajmniej częściowo demonstrować elementy heroicznego wizerunku od razu, tak aby stały się one użyteczne w momencie jego inwazji na Italię? Czy demonstracja tych elementów mogła wpływać na rzymskie poczucie strachu przed Pyrrusem (*metus Pyrrhicus*)? Odpowiedzi na te pytania nie są oczywiste. Wydaje się jednak, że wątpliwości te przynajmniej częściowo może rozwiązać próba rozpatrzenia kilku kręgów problematycznych, zawartych w opisach momentu przybycia Epirotów do Italii. Stanowią je przede wszystkim podobieństwa względem Aleksandra Wielkiego jako transparentnego wzorca heroicznego, werbalna prezentacja determinacji Pyrrusa w retorycznej rozmowie z Kineasem oraz próba heroicznego wysiłku, której najeźdźca zostaje poddany w drodze do Italii.

#### a) Pyrrus jako Aleksander Wielki – historyczne podstawy determinacji

Jak podaje Justynus, głównym powodem powzięcia postanowienia o wyprawie do Italii była ambicja Pyrrusa. Do szybkiej realizacji tego planu popychały Epirotów przykłady przodków (*in quam reni inclinatum semel animum praecipitem agere coeperant exempla maiorum*)<sup>65</sup>. Nie chciał on jawić się jako gorszy od swojego stryja Aleksandra Molossyjskiego, z którego pomocy korzystali mieszkańcy Tarentu w wojnie przeciwko Bruttyjczykom (*ne aut inferior patruo suo Alexandro videretur, quo defensore idem Tarentini adversus Bruttios usi fuerant*). Pyrrus nie chciał również, aby wydawało się, że posiada on mniej zapału aniżeli Aleksander Wielki, który podbił Wschód podczas wyprawy wojennej tak odległej od ojczyzny (*aut minores animos Magno Alexandro habuisse, qui tam longa a domo militia Orientem subegit*)<sup>66</sup>.

Powyższy przykład obrazuje podobieństwo Pyrrusa do Aleksandra polegające na naśladowaniu czynów Macedończyka. Kreślenie tego standardu heroicznego wymagało również

<sup>61</sup> Plu. *Pyrrh.* 26.1.

<sup>62</sup> La Bua 1971.

<sup>63</sup> Flacelière, Chambry, 1971, 17–22.

<sup>64</sup> Mossman 1995, 209–212.

<sup>65</sup> Just. *Epit.* XVIII 1.2.

<sup>66</sup> Just. *Epit.* XVIII 1.2.

pewnych zapisów, które, poza zachowaniem na polu bitwy<sup>67</sup>, mogłyby korespondować z fizycznym portretem Epiroty. Plutarch uprzedza swoich czytelników, że władcy hellenistyczni chcieli upodabniać się do Aleksandra. Czynie to poprzez noszenie purpury (*πορφύρα*), pochylenie głowy (*κλίσει τραχήλου*), czy wyniosły ton głosu (*μειζον διαλέγεσθαι*). Plutarch sugeruje tutaj zatem pewnego rodzaju teatralność zachowania, będącego efektem stworzonej mody. Pisze jednak, że wszystkie te atrybuty jedynie Pyrrusa czyniły przykładem niewymuszonego podobieństwa względem Aleksandra Wielkiego<sup>68</sup>.

Innym ważnym aspektem podobieństwa pomiędzy Pyrrusem i Aleksandrem było nawiązanie do Achillesa<sup>69</sup>. Jak wiadomo, Macedończyk był uważany za wcielenie Achillesa<sup>70</sup>. Wzorzec ten pojawia się w emisjach monetarnych Pyrrusa, co niejako niezależnie potwierdza wagę tego problemu<sup>71</sup>. Istotą ekspozycji tych podobieństw było zapewne nawiązanie do sytuacji miast greckich w Italii, która mogła jawić się jako sprzyjająca eksponowaniu hasel wolnościowych. Jeżeli istotą planu Pyrrusa było rozbięcie federacji italskiej, to należało w tym przypadku odwołać się do transparentnego symbolu tego rodzaju działań. Kreowanie mitu Aleksandra polegało przecież na ukazywaniu jego kroków politycznych jako działań jednoczących świat grecki<sup>72</sup>. Czy Rzymianie byli do końca świadomi zagrożenia polegającego na możliwości zniszczenia ich sposobu organizacji społeczeństwa Italii? Jeśli tak było już u progu wojny z Pyrrusem, to ekspozycja podobieństw Epiroty względem Aleksandra mogła sprzyjać budowaniu *metus Pyrrhicus*.

### **b) Retoryczna prezentacja determinacji Pyrrusa w jego rozmowie z Kineasem**

Jak informuje Plutarch, plan podboju Italii powzięty przez Pyrrusa był jedynie elementem składowym jego całościowych zamierzeń, albowiem uwieńczeniem przedsięwzięć króla miało być zdobycie Sycylii oraz pokonanie Kartaginy<sup>73</sup>. Autor z Cheronei wyjaśnia ten wątek przy pomocy retorycznej formuły, włączając w swoje dzieło konwersację przeprowadzoną jakoby pomiędzy Pyrrusem a jego podkomendnym Kineasem. Ten wykształcony Tesalczyk<sup>74</sup>, przed którym władca wyznaje szczegóły swojego planu, stopniowo odkrywając terytorialne obiekty planowa-

<sup>67</sup> Plu. *Pyrrh.* 4.4–5. Plutarch podkreśla również podobną do Aleksandrowej szybkość (*τάχος*) Pyrrusa i jego siłę fizyczną (*βία*), por. Plu. *Pyrrh.* 8.2.

<sup>68</sup> Plu. *Pyrrh.* 8.2.

<sup>69</sup> Plu. *Pyrrh.* 1.3; Paus.I 12.1; Just. *Epit.* XVII 3.1–22.

<sup>70</sup> Plu. *Alex.* 5.8. Poza tym Aleksander wykorzystywał w swojej praktyce nawiązania do szeregu postaci świata bogów i herosów, zob. Kienast 1987; Ameling 1988.

<sup>71</sup> Borba Florenzano 1992, 207–223; Carroccio 2011, 411–446.

<sup>72</sup> Goukowsky 1978–1981; Gehrke 2011, 59–64.

<sup>73</sup> Plu. *Pyrrh.* 14.10.

<sup>74</sup> Stähelin 1921, 473; Sandberger 1970, 119.

nych zdobyczy, jest merytorycznie przygotowany do rozmowy. Z jednej strony, jak podkreśla Plutarch, Pyrrusowy interlokutor uważany był za bardzo mądrego (*τῷ μὲν φρονεῖν δοκῶν ἰκανὸς εἶναι*), z drugiej zaś posiadał niezbędne obycie retoryczne, wynikające z pobierania nauk u samego Demostenesa<sup>75</sup>, co pozwalało mu na wykazanie swoich własnych racji, które były odmienne od zapatrywań Pyrrusa<sup>76</sup>. Kineas miał charakteryzować rzymskiego przeciwnika, zwracając uwagę na jego dzielność i sprawowaną supremację nad bitnymi plemionami Italii. Tesalczyk miał w ten sposób odkrywać przed Pyrrusem trudność powziętego zadania, a jednocześnie próbował wybadać, co władca zamierza dalej począć. Kineas, uzyskawszy od Pyrrusa odpowiedź o zdobyciu Kartaginy jako docelowym elemencie planu, zapytuje króla o jego dalsze aspiracje, częściowo samemu poddając mu na myśl możliwość zdobycia Macedonii<sup>77</sup>. Centralnym elementem konwersacji jest pytanie podkomendnego skierowane do władcy, co będą robić, kiedy już wszystkie plany będą spełnione, a zdobywszy Macedonię, Pyrrus utwierdzi swoje panowanie nad Helladą. Odpowiedź Epiroty wydaje się zdumiewająca, gdyż dotyczy rozkosznego ucztowania i weselenia się przy winie, na co Kineas miał zapytać, czy nie można już w obecnej chwili oddać się zabawie. Pytanie to nie mieściło się w ambicjonalnym sposobie widzenia świata wykazywanym przez Pyrrusa. Plutarch podkreśla, że władca rozumiał, iż wyrzeka się błęgiego życia, jednak nie potrafił uwolnić się od powziętych planów oraz nadziei na ich powodzenie<sup>78</sup>.

Wprowadzenie osobliwego dialogu, który, jak słusznie uważają R. Flacelière i È. Chambry, nie jest autentyczny<sup>79</sup>, służyło uwypukleniu determinacji Pyrrusa. Postawę tę można zapewne rozumieć w dwojaki sposób – z jednej strony jako pewnego rodzaju nieustępliwość wpisaną w etos bohaterski<sup>80</sup>, z drugiej zaś jako chciwość definiowaną przez pojęcie *πλεονεξία*<sup>81</sup>. Pierwsza możliwość byłaby elementem pozytywnego wizerunku Pyrrusa, wywodzącego się być może ze źródeł greckich, u podstaw których mogły leżeć zapiski wywodzące się z pamiętnika Epiroty. Zapamiętana rozmowa przywodzi zresztą na myśl konceptualne elementy autobiograficzne<sup>82</sup>. W istocie mogły to być zapisy schlebające władcy Epiru, albowiem głównym celem dialogu było zestawienie przymiotów umysłu Pyrrusa z intelektualnymi walorami wykształconego Tesalczyka. Kineas prowokuje władcę, zadając mu pytanie o sekwencje dalszych przedsięwzięć, mając na horyzoncie główny cel, stanowią-

<sup>75</sup> Plu. *Pyrrh.* 14.1.

<sup>76</sup> Plu. *Pyrrh.* 14.14.

<sup>77</sup> Plu. *Pyrrh.* 14.11.

<sup>78</sup> Plu. *Pyrrh.* 14.14.

<sup>79</sup> Flacelière, Chambry 1971, 16.

<sup>80</sup> Zob. Stewart 1993.

<sup>81</sup> Flacelière, Chambry, 1971, 16.

<sup>82</sup> Misch 1949, 210.

ny ostatecznie przez beztrioskie ucztowanie. Postawę Pyrrusa od stanowiska reprezentowanego przez Kineasa odróżnia jednak to, że dla króla przyjemność wynikająca z biesiadowania i weselenia się jest rodzajem nagrody za przebyte trudy, dla Kineasa zaś uciechy te mogłyby odbywać się bez tej uprzedniej trudności. W tym sensie hedonistyczny pogląd Kineasa koresponduje z epikureizmem. Pyrrus na tym tle wznosi się ponad przyziemność uciech, dążąc do zostawienia po sobie trwałej pamiątki swoich czynów. Tym zamysłem jest zjednoczenie greckiego świata. Co ważne, plan ten w sensie konceptualnym wydaje się korelować z aspiracjami Aleksandra<sup>83</sup>.

Druga możliwość byłaby rzymską adaptacją greckiego sposobu zobrazowania aspiracji Pyrrusa i w tym sensie mogła być dopasowywana do koncepcji *metus Pyrrhicus*. Jeżeli dialog wykorzystany przez Plutarcha znany był również annalistyce rzymskiej<sup>84</sup>, to rzeczywiście najbardziej „atrakcyjnym” jego elementem mógł być właśnie wątek niepohamowanej chciwości Pyrrusa, definiowanej przez *πλεονεξία*. Zauważmy, że niebezpieczni wrogowie Rzymu wyposażeni są w tego rodzaju cechy, zwłaszcza gdy stanowią one element inicjalnych ogniw łańcucha przyczynowego, prowadzącego do wyniszczających konfliktów. Przykładem obrazującym taki schemat jest chociażby zachowanie Hazdrubala przed drugą wojną punicką<sup>85</sup>. Otwiera to pewną możliwość do dyskusji nad schematem, w którym Pyrrus, a następnie przedstawiciele rodu Barkidów, później hellenistyczni władcy Filip V czy Antioch III, wreszcie przywódca antyrzymskiego powstania Spartakus – stają się modelowymi wrogami, którzy odpowiadają za wzbudzanie postawy lęku czy strachu. Efektem uwypuklenia tej rudymentarnej części wizerunkowej jest uzyskanie postawy ukierunkowanej na przeciwdziałanie, także prewencyjne, albowiem wywołany strach znajduje swoje historyczne uzasadnienie.

### c) Pyrrus w obliczu heroicznej próby – literacka wizja drogi do Italii

Biorąc pod uwagę greckie standardy narracyjne, ważne było również udowodnienie bohaterstwa postaci, której przypisuje się determinację i siłę. Takie potwierdzenie, zawarte w relacji Plutarcha, waloryzuje heroiczny portret Pyrrusa. Autor z Cheronei podaje, że podczas wyprawy Pyrrusa do Italii zaszły nieprzewidziane okoliczności pogodowe. Kiedy statki znalazły się pośrodku Morza Jońskiego, nagle zerwał się burzliwy wiatr z północy, niezdarzający się

<sup>83</sup> Lane Fox 2004.

<sup>84</sup> Mogłaby na to wskazywać swoista apoteoza Rzymu zawarta u Plutarcha (Plu. *Pyrrh.* 14.6), wynikająca z retorycznej implikacji teoretycznego zwycięstwa Pyrrusa nad Rzymianami (docelowo też Kartagińczykami), efektem której byłby stan pozycjonujący władcę Epiru jako najpotężniejszego i niemającego w całym basenie Morza Śródziemnego rywala. S.C.R. Swain (1995, 250) słusznie zwraca uwagę na retoryczny zabieg, w którym Plutarch pozwala Pyrrusowi w swoim dziele wyrażać pozytywną opinię o Rzymianach, kiedy Epirota podkreśla, że po ich pokonaniu ani Grecy, ani barbarzyńcy nie będą chcieli z nim walczyć.

<sup>85</sup> Plb. V 8.1–9; Wolny 2007, 24.

o tej porze roku: *καὶ μέσον ἔχων τὸν Ἰόνιον ἀρπάζεται βορέα ἀνέμῳ παρ' ὄραν ἐκραγέντι*<sup>86</sup>. Jak wynika z tej relacji, sytuacja stała się bardzo groźna.

Bezpośrednie niebezpieczeństwo zagroziło również samemu Pyrrusowi, który uratował się z opresji dzięki własnej przytomności umysłu oraz odwadze żeglarzy i sterników<sup>87</sup>. Mimo to jednak z wielkim trudem, pokonując dalsze niebezpieczeństwa, dotarł do lądu. Nawałnica doprowadziła do rozproszenia transportowanych do Italii sił. Płynące w jednej grupie statki na skutek sztormu straciły kontakt ze sobą, gubiąc również kierunek, w którym miały podążać. Skutkiem tego część okrętów miała ominąć Italię i wpłynąć na wody sycylijskie i afrykańskie, a pozostała część z zapadnięciem nocy zatrzymała się przy Przylądku Japygijskim, którego nie zdołano już opłynąć<sup>88</sup>. Wysoka, burzliwa fala miała rzucić okręty na niedostępne brzegi i mielizny, uszkadzając je. Bez szwanku wyszedł jednak okręt, na którym podróżował Pyrrus. Plutarch podaje, że statek wytrzymał niebezpieczeństwo dzięki swoim rozmiarom i silnej konstrukcji<sup>89</sup>. Podaje również, że nie był to koniec kłopotów Pyrrusa, albowiem niesłabnący wiatr miał zmienić kierunek i natrzeć od strony lądu, w związku z czym zaistniało kolejne niebezpieczeństwo rozbicia okrętu przez fale nawałnicy uderzające w przód jednostki. Plutarch podkreśla, że w tej sytuacji najgorszym rozwiązaniem byłoby znowu zdać się na igraszkę wichrów wiejących z różnych kierunków, dlatego Pyrrus miał rzucić się do morza, aby dalszą drogę pokonać wpław. Przyjaciele i straż przyboczna chcieli asystować królowi w przebywaniu tej dramatycznej drogi i wraz z nim rzucili się do morza, jednak szalejąca nawałnica spowodowała, że stracili Epirotę z oczu. Dopiero z nastaniem świtu, gdy wiatr się uspokoił, król dotarł do lądu, skrajnie wyczerpany. Autor podkreśla, że Pyrrus jedynie z pomocą swojej niezłomnej odwagi i mocy ducha opierał się zupełnej katastrofie: *τόλμη δὲ καὶ ῥώμη τῆς ψυχῆς ἀνταίρωντα πρὸς τὴν ἀπορίαν*<sup>90</sup>.

Ten wyidealizowany obraz zmagañ armii Pyrrusa z żywiołem został zupełnie pominięty w relacji Justynusa. Autor ten poinformował jedynie, że Epirota wylądował wraz ze swoim wojskiem w Tarencie<sup>91</sup>. Szczegóły dotarcia do tego portu nie zostały przedstawione, ale z komentowanej relacji wydaje się jednoznacznie wynikać, że podróż odbyła się bez przygód, armia nie została zaś zdekompletowana, w dodatku w innym miejscu aniżeli pierwotnie założono. Relacja Pompejusza Trogusa powtórzona przez Justynusa rzuca zatem cień na wiarygodność informacji zaprezentowanych przez Plutarcha. Jak słusznie zauważył P. Lévêque,

<sup>86</sup> Plu. *Pyrrh.* 15.3.

<sup>87</sup> Plu. *Pyrrh.* 15.4.

<sup>88</sup> Plu. *Pyrrh.* 15.4–5.

<sup>89</sup> Plu. *Pyrrh.* 15.6.

<sup>90</sup> Plu. *Pyrrh.* 15.6–7.

<sup>91</sup> Just. *Epit.* XVIII 1.2.

w epizodzie opisującym sztorm, który nastąpił nieoczekiwanie podczas podróży Pyrrusa, występują wszystkie elementy charakterystyczne dla tego rodzaju opisów w literaturze antycznej. Elementów tych jest kilka. Przede wszystkim akcja rozgrywa się na pełnym morzu, gdzie statki nie mogą zostać zabezpieczone przez zakotwiczenie, miejsce, w którym szkwał zastaje podróżników, jest zaś szczególnie niebezpieczne. Osią tej scenerii są fantastyczne wręcz wiatry, które wieją z wściekłością, gdy morskie fale rozrzucają statki do brzegów Afryki i Sycyli. P. Lévêque podkreśla, że sceneria z wyeksponowaną furią żywiołów stanowi tutaj konwencjonalne ramy pozwalające na szczególne uwypuklenie odwagi Pyrrusa<sup>92</sup>.

Jeśli pójdziemy tym śladem rozpoznania koncepcji historiograficznej to oczywiście w pierwszej kolejności przypomina się tutaj scena zesłania sztormu przez Posejdona na żeglującego Odyseusza<sup>93</sup>. Pierre Lévêque słusznie wskazuje jeszcze motyw nawałnicy odnotowany w *Eneidzie*<sup>94</sup>, jednakże przykład *Odysei* wydaje się w omawianym przypadku szczególną matrycą. Kiedy Posejdon wydaje rozkaz wiatrom, aby dęły niemiłosiernie, to dzieje się to w jednej chwili. Podobnie jak w *Odysei*, również u Plutarcha nawałnica rozpoczyna się w dzień. Odyseusz i jego towarzysze są świadkami zjawiska, podczas którego niebo ciemnieje, a dzień nagle zmienia się nieomal w noc. Głównymi sprawcami całego wydarzenia są cztery wymienione w poemacie wiatry: Euros, Not i Zefir, a także potężny Boreasz. W kluczowym momencie apokaliptycznej wizji Odyseusz musi zmierzyć się ze swoim strachem, przypomniawszy sobie przepowiednię Nimfy. Gdy wiatr przewraca łódź, Odyseusz chwytą się tratwy<sup>95</sup>. Jest to właściwie finalna scena jego zmagañ z żywiołem, albowiem kiedy pojawia się Ino, a właściwie Leukotea (*Λευκοθεα*)<sup>96</sup>, jasne jest, że bohater zostanie uratowany.

Bezsprzecznie znajomość tego konceptu literackiego przyczynia się do rozpoznania propagandowej heroizacji wizerunku Pyrrusa. Plutarch podkreśla, że o tej porze roku nikt nie spodziewał się nawałnicy, co wyraźnie kojarzy się z boską interwencją wystawiającą na próbę Epirotę i jego armię. Opis Plutarcha zawiera moment kulminacyjny, w którym Pyrrus podobnie jak Odyseusz wystawiony jest na próbę strachu. *Expressis verbis* nie ma tu mowy o zaistnieniu nawałnicy jako skutku przepowiedni, jednak przeprowadzona przed podróżą rozmowa pomiędzy Pyrrusem a Kineasem odkrywa śmiałość planu Epiroty. Kwestia ta łączy się z motywem ambitnych przedsięwzięć, albowiem zarówno Odyseusza, jak i Eneasza ce-

<sup>92</sup> Por. Lévêque 1957, 297: „on y trouve tous les éléments d’une tempête classique: mer déchainée en des endroits sans moilage et dengereaux, vents furieux et fantasques, vaisseaux disperses jusqu’en Afrique et la Sicile. Mais la fureur des éléments n’est que la cadere destiné à mettre en valeur le courage de Pyrrhos”.

<sup>93</sup> *Od.* V 285–334.

<sup>94</sup> Verg. *A.* I 102–125; por. Lévêque 1957, 297.

<sup>95</sup> *Od.* 5.314–326.

<sup>96</sup> Zieliński 1929, 121–132.

chuje zuchwałość, tego rodzaju postawa bywa zaś piętnowana przez bogów. Wszyscy bohaterowie wychodzą z tej próby obronną ręką, a motywem przewodnim są ich osobiste zdolności. Leukotea, która ratuje Odyseusza, jest postacią literacką, która przeszła pewną przemianę: porażona przez Herę szałem, wspólnie ze swoim mężem Atamasem została skazana na zagładę – jeden z jej synów został żywcem ugotowany, a drugi omyłkowo zabity przez własnego ojca. Ino nie szukała łaski w morskich odmętach, jednak została przemieniona w nereidę. Tym samym stała się kimś innym<sup>97</sup>. Mieszkańcy Italii ratujący wyczerpanego Pyrrusa także stają się kimś innym. Udzielają wszakże pomocy przyszłemu najeźdźcy, a więc pozycjonują się po stronie wroga Rzymu. Pyrrus osadzony w greckim modelu literackim zyskuje u Plutarcha symboliczną siłę. Staje się odważnym reprezentantem bohaterskiego etosu, któremu jednocześnie sprzyjają bogowie. Jeśli zatem Plutarch oparł swoją opowieść na greckim koncepcie, który znany był również Rzymianom, to mógł on przyczynić się do kreowania podstaw kulturowej kategorii obawy przed tego rodzaju wrogiem, a tym samym rozwijał kategorię *metus Pyrrhicus* w oparciu o grecki standard literacki.

### ***Metus Pyrrhicus – metus hostilis***

Motyw strachu (*metus*), jako odpowiedzi na wydarzenia i kreacje wizerunkowe postaci, wykorzystywany był zatem do interpretacji wydarzeń historycznych. Badania naukowe, które przeprowadził G. Vassiliades, pozwalają przyjrzeć się sposobowi wyjaśniania czynów Rzymian przez pryzmat strachu przed wrogiem zewnętrznym (*metus hostilis*), co stawało się szczególnie łatwym do odczytania w przypadku prac Sallustiusza<sup>98</sup>. Dla G. Vassiliadesa, podobnie jak dla H. Bellen, szczególną rolę odgrywał tutaj strach przed Kartagińczykami (*metus Punicus*). H. Bellen w swojej pracy stwierdza m.in., że ważnym elementem stanowiącym rdzeń siły napędowej rozwoju historycznego rzymskiego imperium w okresie republiki („geschichtlicher Potenz der römischen Republik”) był również, skorelowany ze strachem przed Kartagińczykami, strach przed Galami (*metus Gallicus*) zresztą podsycany i w ten sposób użyteczny, szczególnie z punktu widzenia realizacji politycznych celów<sup>99</sup>. Badania te dają pewnego rodzaju asumpt do rozpoznania problematyki strachu w nieco szerszym kontekście. Ioannis D. Evrigenis w swoich badaniach starał się wskazać na socjologiczne uwarunkowania operowania kolektywnym strachem w celu rozpoznania rzeczywistych zmian, które za jego

<sup>97</sup> Zieliński 1929, 122.

<sup>98</sup> Vassiliades 2013.

<sup>99</sup> Bellen 1985, 21–35, 36–45.



sprawą mogły się dokonać w perspektywie historycznej<sup>100</sup>. W odniesieniu do tego problemu kolektywny strach w rzeczywistości był produktem teorii, którą H. Bellen za Polibiuszem określa jako *ἔξωθεν φόβος*<sup>101</sup>. Praktyczne przełożenie tej funkcjonującej teorii wydaje się dobrze zauważalne. Jak podkreśla M. Dubuisson, nie można bowiem nie zauważyć tego, że w okresie III wojny punickiej, zwłaszcza w momencie niszczenia Kartaginy *metus Punicus*, jawił się jako namacalna siła polityczna<sup>102</sup>. Jak podkreśla H. Bellen, istotą problemu jest próba sprawdzenia, w jakim stopniu praktyka mogła być oparciem dla teorii. Na przykładzie *metus Punicus* chodziłoby o poszukiwanie roli tego strachu w rzeczywistości politycznej przed 149 r. p.n.e. Zdaniem H. Bellena *metus Punicus* niejako wyrodził się z obawy przed Galami (*metus Gallicus*), a zatem można usiłować wykazać, że Rzymianie zyskali doświadczenie określane w politologii jako „Realangst”, co oznacza, że byli narażeni na niebezpieczeństwa związane z istnieniem zagrożeń, na które zareagowali formą strachu określaną w kategoriach S. Kirkegaarda jako „lęk”<sup>103</sup>.

W tym miejscu rozwija się szeroki wachlarz możliwości dotyczących poszukiwania przejawów tego lęku. Zdaniem H. Bellena odpowiedź na pytanie o przejawy tego strachu tkwi w tokach narracji tekstów literackich. Z jednej strony ukrywa się w relacjach dotyczących przedsięwzięć militarnych, które Rzym podejmował wraz z ogłoszeniem stanu wyjątkowego zagrożenia (*tumultus*), z drugiej były to ofiary z ludzi, które składane były w sytuacjach najwyższego zagrożenia na Forum Boarium<sup>104</sup>. W przypadku strachu przed Pyrrusem (*metus Pyrrhicus*) nie mamy do czynienia ze skalą zjawisk o takim natężeniu, jak w przypadku italskich doświadczeń zyskanych przez Rzymian w toku II wojny punickiej. Niemniej jednak *metus Pyrrhicus* stanowi istotny punkt początkowy na linii rzymskiego lęku przed wrogami zewnętrznymi (*metus hostilis*)<sup>105</sup>.

## Konkluzja

Podniesienie znaczenia wojny z Pyrrusem do rangi wydarzenia kształtującego rzymską mentalność imperialną wydaje się tyleż oczywiste, co niejednoznaczne. Współczesna literatura przedmiotu, podchodząca kompleksowo do kwestii związanych z przejawami rzymskiej agre-

<sup>100</sup> Evrigenis 2010.

<sup>101</sup> Bellen 1985, 5; Zecchini 1995, 219.

<sup>102</sup> Dubuisson 1989, 284–285: „Mais il est loin d’être sûr que ce slogan, y compris sous la forme du *metus Punicus* (...) ne soit pas, à cette époque, anachronique ; il pourrait ne dater que du temps des Grecques. On voit mal, d’autre part, qu’un vieux routier de la politique romaine, comme Caton, ait été insensible à un tel argument”.

<sup>103</sup> Bellen 1985, 9.

<sup>104</sup> Eckstein 1982.

<sup>105</sup> Por. Brizzi 2011.

sji i próbami jej uzasadnienia, skomponowała zagadnienie najazdu przybysza z Epiru z innymi wojnami prowadzonymi zarówno w Italii, jak i poza Półwyspem Apenińskim. Postępowanie to jest oczywiście słuszne. Rola italskiej wojny Pyrrusa dla wskazywania uzasadnień rozwiązań orężnych poprzez kreowanie egzemplifikacji wcześniejszych zagrożeń jest również wyraźna. Nie zmienia to jednakże faktu, że proces narodzin strachu przed Pyrrusem (*metus Pyrrhicus*) zawiera kilka elementów, które są w stanie uzupełnić konwencjonalne wyobrażenie o znaczeniu tego konfliktu. Znalezienie odpowiedniego balansu pomiędzy podlegającą rekonstrukcji rzeczywistością historyczną a opisami literackimi jest o tyle złożone, że nie posiadamy stosownego punktu odniesienia w postaci opisu wcześniejszych działań wroga zamorskiego. Wojna z Pyrrusem to nie tylko pierwsza konfrontacja Rzymian z przedstawicielem świata hellenistycznego, lecz także pierwsza poważna konfrontacja z przybyszem zamorskim. Przybycie Pyrrusa do Italii musiało być powiązane z eksploracją nastawienia Greków zamieszkujących Półwysep Apeniński, a także w dalszej kolejności – Sycylię. Sytuacja ta z jednej strony musiała implikować określone działania propagandowe prowadzone przez otoczenie Pyrrusa, z drugiej zaś wiązała się ze słuszną obawą Rzymian o nasilenie się dążeń emancypacyjnych wśród greckiej społeczności Półwyspu Apenińskiego. W założeniach Pyrrus miał jawić się jako konkurent dla rodzącej się supremacji Rzymu, stąd opierające się na szczegółowych nawiązaniach do znanego Grekom standardu heroicznego propagandowe przedstawienie jego determinacji było także sugestią kontynuacji działań Aleksandra skojarzonych z czynami Achillesa.

Konceptualne dziedzictwo sprawnie działającej maszyny propagandowej, stanowiące trudno mierzalny spadek po Aleksandrze, bez wątpienia odegrało rolę wycelowaną w greckie podstawy federacji italskiej, zwłaszcza w południowej części półwyspu. To właśnie tam legenda Pyrrusa miała kształtować się już na początku jego wizyty. Nie można jednak pominąć faktu, że Epirota zaopatrzony był w pewnego rodzaju kapitał symboliczny, który zyskał w zasadzie dzięki swoim działaniom przeciwko Rzymianom. Dopiero wtedy w pełni mógł udowodnić swoją pozycję wobec Rzymian. Ziarno strachu i niepewności wśród Rzymian zostało zasiane i rychło zaczęło kiełkować, przeradzając się w symboliczny strach przed Pyrrusem (*metus Pyrrhicus*), który dojrzał później wraz z republiką, podlegając jednocześnie transformacjom związanym z potrzebami politycznymi, i w takiej postaci trafiał do przekazu historiograficznego. Poza tym zarówno poprzedni wrogowie Rzymu, tacy jak Samniti czy Galowie, a zwłaszcza późniejsi, jak Hannibal czy władcy hellenistyczni, posiadali wszystkie atrybuty do tego, żeby spełniać kryteria wroga, przed którym można było mieć obawę. Spośród tych wszystkich wrogów Rzymu, to jednak Pyrrus był pierwszym spersonifikowanym

przeciwnikiem, który chociaż był władcą peryferyjnego kraju, to jednak umocowany był w realiach polityki wczesnego okresu hellenistycznego, w której pozostawał liczącym się graczem. Nie bez znaczenia był również fakt, że Epirota stanął w szranki z uczestnikami walk o schedę po Aleksandrze, co dawało komunikat, że wywodzi się z kręgu, który przynajmniej teoretycznie mógł być groźny. Historia ta zyskiwała na sile, kiedy znane były już Rzymianom straty zadane im przez Pyrrusa w Italii, tym samym *metus Pyrrhicus* mógł stawać się użyteczną podbudową do „zapobiegania” nowym zagrożeniom, a poniekąd także i usprawiedliwiania rzymskich aktów agresji, czego transparentnym przykładem jest zniszczenie przez nich Epiru.

### **Bibliografia:**

- Ameling W., 1988: *Alexander und Achilleus: Ein Bestandsaufnahme*, [w:] *Zu Alexander der Grosse (Festschrift G. Wirth zum 60. Geburtstag am 9.12.86)*, red. W. Will, J. Heinrichs, Amsterdam, 657–692.
- Bellen H., 1985: *Metus Gallicus – Metus Punicus. Zum Furchtmotiv in der römischen Republik*, Stuttgart.
- Borba Florenzano M.B., 1992: *The Coinage of Pyrrus in Sicily: Evidence of a Political Project*, [w:] *The Age of Pyrrhus: Archaeology, History and Culture in Early Hellenistic Greece and Italy (Proceedings of an International Conference held at Brown University, April 8<sup>th</sup>–10<sup>th</sup>, 1988)*, red. T. Hackens *et al.*, Louvain-la-Neuve, 207–223.
- Brizzi G., 2011: *Metus Punicus. Studi e ricerche su Annibale e Roma*, Bologna.
- Bruijnje R., 2103: *Pyrrhus van Epirus. Macht en politiek*, Gent.
- Cabanès P., 1976 : *L'Épire de la mort de Pyrrhos a la conquête romaine (272–167 av. J. C.)*, Paris.
- Carapanos C., 1878 : *Dodone et ses ruines*, Paris.
- Carroccio B., 2011: *L'“impatto monetario” di Epiro, Corcira, il Molosso e Pirro in Occidente, tra fatti acclarati e questioni aperte*, [w:] *Sulla rotta per la Sicilia: L'Epiro, Corcira e l'Occidente*, red. G. De Sensi Sestito, M. Intrieri, Venezia, 411–446.
- Cary M., 1949: *The Geographic Background of Greek and Roman History*, Oxford.
- Casson L., 2008: *Mediterranean Communications*, [w:] *The Cambridge Ancient History*<sup>2</sup>, VI: *The Fourth Century B.C.*, red. D.M. Levis *et al.*, Cambridge, 512–526.
- Cornell T.J., 1995: *The Beginnings of Rome: Italy and Rome from the Bronze Age to Punic Wars (c. 1000–264 BC)*, London.
- Cross G.N., 1932: *Epirus: A Study in Greek Constitutional Development*, Cambridge.

- Dakaris S. I., 1960: *To ieron tis Dodonis*, „Archaïologikon Deltion” 16, 4–40.
- David J.-M., 1997: *The Roman Conquest of Italy*, Malden.
- De Ligt L., 2007: *Roman Manpower and the Recruitment during the Middle Republic*, [w:] *A Companion to the Roman Army*, red. P. Erdkamp, Malden, 114–131.
- Dreyer B., 2007: *Die römische Nobilitätsherrschaft und Antiochos III. (205 bis 188 v. Chr.)*, Hennef.
- Dubuisson M., 1989 : ‘*Delenda est Carthago*’: *remise en question d’un stéréotype*, [w:] *Punic Wars [Proceedings of the Conference held in Antwerp from 23th to 26th of November 1988 in Cooperation with the Department of History of the ‘Universiteit Antwerpen’ (U.F.S.I.A.)]*, red. H. Devijver, E. Lipiński, Leuven, 279–287.
- Eckstein A.M., 1982: *Human Sacrifice and Fear of Military Disaster in Republican Rome*, „AJAH” 7, 69–95.
- Erskine A., 1993: *Hannibal and the Freedom of the Italians*, „Hermes” 121.1, 58–62.
- Evrigenis I.D., 2010: *Fear of Enemies and Collective Action*, Cambridge.
- Flacelière R., 1937: *Les Aitoliens à Delphes*, Paris.
- Flacelière R., Chambry È., 1971: *Vie de Pyrrhos – Notice*, [w:] Plutarque, *Vies*, VI, red. R. Flacelière, È. Chambry, Paris, 1–23.
- Franke P. R., 1954: *Alt-Epirus und das Königtum der Molosser*, Kallmünz.
- Garoufalias P., 1979: *Pyrrhus, King of Epirus*, London.
- Gesche W., 1981: *Rom. Welteroberer und Weltorganisator*, München.
- Gianelli G. A., 1969: *L’intervento di Archidamo e di Alesandro di Molosso in Magna Grecia*, „CS” 8, 1–22.
- Gehrke H.-J., 2011: *Alexander der Große – Welterkundung als Welteroberung*, „Klio” 93.1, 52–65.
- Goukowsky P., 1978–1981: *Essai sur les origines du mythe d’Alexandre (336–270 av. J.-C.)*, I–II, Nancy.
- Gruen E.S., 1984: *The Hellenistic World and Coming of Rome*, I, Berkeley–Los Angeles–London.
- Hamburger O., 1927: *Untersuchungen über den Pyrrhischen Krieg*, Würzburg (Diss.).
- Hammond N.G.L., 1967: *Epirus: The Geography, the Ancient Remains, the History and the Topography of Epirus and Adjacent Areas*, Oxford.
- Hammond N.G.L., 1971: *Antigonea in Epirus*, „JRS” 61, 112–115.
- Hammond N.G.L., 1988: *Which Ptolemy Gave Troops and Stood as Protector of Pyrrhus’ Kingdom*, „Historia” 37.4, 405–413.

- Harris W.V., 1979: *War and Imperialism in Republican Rome 327–70 B.C.*, Oxford.
- Hermon E., 1989: *L'impérialisme romain républicain: approches historiographiques et approches d'analyse*, „Athenaeum” 67, 407–416.
- Hirschfeld O., 1894: *Antigoneia no. 2*, [w:] *Realencyclopädie der classischen Altertumwissenschaft*, I 2, Stuttgart, 2404–2405.
- Holleaux M., 1935: *Rome, la Grèce et les monarchies hellénistiques au IIIe siècle avant J.-C. (273–205)*, Paris.
- Hoyos D., 2003: *Hannibal's Dynasty: Power and Politics in the Western Mediterranean 247–183 B.C.*, London–New York.
- Höbl G., 2001: *A History of the Ptolemaic Empire*, tłum. T. Saavedra, London.
- Huss W., 2001: *Ägypten im hellenistischen Zeit 332–30 v. Chr.*, Munich.
- Judeich W., 1926: *König Pyrrhos' römische Politik*, „Klio” 20, 1–18.
- Kienast D., 1963: *Pyrrhos von Epeiros*, [w:] *Realencyclopädie der classischen Altertumwissenschaft*, XXIV, Stuttgart, 108–165.
- Kienast D., 1987: *Alexander, Zeus und Amon*, [w:] *Zu Alexander der Grosse. Festschrift G. Wirth zum 60. Geburtstag am 9.12. 86*, red. W. Will, J. Heinrichs, Amsterdam, 309–333.
- Klotzsch C., 1911: *Epirotische Geschichte bis zum Jahre 280 v. Chr.*, Berlin.
- Kondis S., 1992: *New Thoughts on the Relations between Pyrrhus and Ptolemy I*, [w:] *The Age of Pyrrhus: Archaeology, History and Culture in Early Hellenistic Greece and Italy (Proceedings of an International Conference held at Brown University, April 8<sup>th</sup>–10<sup>th</sup>, 1988)*, red. T. Hackens et al., Louvain-la-Neuve, 73–82.
- Kühnen A., 2008: *Die Imitatio Alexandri in der römischen Politik (1. Jh. v. Chr.–3. Jh. n. Chr.)*, Münster.
- La Bua V., 1971: *Prosseno e gli ὑπομνήματα Πύρρου*, „Terza Miscellanea Greca e Romana”, 1–61.
- Lane Fox R., 2004: *Alexander der Grosse. Eroberer der Welt*, tłum. G. Beckmann, Stuttgart.
- Le Bohec Y., 2007: *L'armée romaine en Afrique et en Gaule*, Stuttgart.
- Lévêque P., 1957: *Pyrrhos*, Paris.
- Linderski J., *Si vis pacem, para bellum: Concepts of Defensive Imperialism*, [w:] *The Imperialism of Mid-Republican Rome*, red. W.V. Harris, Rome 1984, 133–164.
- Lomas K., 2011: *Rome, Latins and Italians in the Second Punic War*, [w:] *A Companion to the Punic Wars*, red. D. Hoyos, Malden, 339–356.
- Macurdy G. H., 1932: *Hellenistic Queens: A Study of Woman-Power in Macedonia, Seleucid Syria and Ptolemaic Egypt*, Baltimore.

- Marchetti P., 1992: *Temoignages éphigraphiques concernant Pyrrhus*, [w:] *The Age of Pyrrhus: Archaeology, History and Culture in Early Hellenistic Greece and Italy (Proceedings of an International Conference held at Brown University, April 8<sup>th</sup>–10<sup>th</sup>, 1988)*, red. T. Hackens et al., Louvain-la-Neuve, 51–72.
- Meyer E., 1979: *Passaron (Πασσαρών)*, [w:] *Der Kleine Pauly*, IV, Stuttgart, 542.
- Misch G., 1949: *Geschichte der Autobiographie*, I, Frankfurt am Main.
- Mossmann J.M., 1995: *Tragedy and Epic in Plutarch's Alexander*, [w:] *Essays on Plutarch's Lives*, red. B. Scardigli, Oxford, 209–228.
- Nankov E., 2015: *Urbanization*, [w:] *A Companion to Ancient Thrace*, red. J. Veleva, E. Nankov, D. Graniger, Malden, 399–411.
- Nenci G., 1953: *Pirro, aspirazioni egemoniche ed equilibrio mediterraneo*, Torino.
- Niese B., 1896: *Zur Geschichte des Pyrrhischen Krieges*, „Hermes” 31.3, 481–507.
- Pająkowski W., 2000: *Die Illyrier. Illyrii Proprie Dicti. Geschichte und Siedlungsgebiete. Versuch einer Rekonstruktion*, tłum. B. Mrozewicz, Poznań.
- Pejkov A., 1986: *Nektorye nabljudenja, svjaznnye s vozniknovenien goroda vo Frakii*, „Pulpudewa” 5, 31–34.
- Petzold K.-E., 1940: *Die Eröffnung des zweiten römisch-makedonischen Krieges. Untersuchungen zur spätannalistischen Topik bei Livius*, Berlin.
- Raaflaub K.A., Richards J.D., Samons L., 1992: *Rome, Italy, and Appius Claudius before the Pyrrhic Wars*, [w:] *The Age of Pyrrhus: Archaeology, History and Culture in Early Hellenistic Greece and Italy (Proceedings of an International Conference held at Brown University, April 8<sup>th</sup>–10<sup>th</sup>, 1988)*, red. T. Hackens et al., Louvain-la-Neuve, 13–50.
- Reuss F., 1881: *König Arybbas von Epeiros*, „RhM” 36, 161–174.
- Rich J., 1993: *Fear, Greed and Glory: The Causes of Roman War-Making in the Middle Republic*, [w:] *War and Society in the Roman World*, red. J. Rich, G. Shipley, London–New York, 38–68.
- Sala G., Hysi S., 2011: *The Archaeological Sites of the Drino River Valley, Antigone*, [w:] *Sulla rotta per la Sicilia: L'Epiro, Corcira e l'Occidente*, ed. G. De Sensi Sestito, M. Intriери, Venezia, 127–132.
- Sandberger F., 1970: *Prosopographie zur Geschichte des Pyrrhos*, Stuttgart.
- Saulnier Ch., *L'armée et la guerre dans le monde étrusco-romain (VIII<sup>e</sup> - IV<sup>e</sup> S.)*, Paris 1980.
- Schütt C., 1910: *Untersuchungen zur Geschichte der alten Illyrier*, Breslau.
- Sonnabend H., 1989: *Pyrrhos und die 'Furcht' der Römer vor dem Osten*, „Chiron” 19, 319–345.

- Starr C.G., 1980: *The Beginnings of Imperial Rome: Rome in the Mid-Republic*, Ann Arbor 1980.
- Stähelin F., 1921: *Kineas no. 3*, [w:] *Realencyclopädie der classischen Altertumwissenschaft*, XI 1, Stuttgart, 473–475.
- Stewart A., 1993: *Faces of Power: Alexander's Image and Hellenistic Politics*, Berkeley–Los Angeles–Oxford.
- Swain S.C.R., 1995: *Hellenic Culture and the Roman Heroes of Plutarch*, [w:] *Essays on Plutarch's Lives*, red. B. Scardigli, Oxford, 229–264.
- Tarn W.W., 1913: *Antigonos Gonatas*, Oxford.
- Walbank F. W., 1967: *Philip V of Macedon*, Cambridge.
- Wallace S., 2011: *Freedom of the Greeks in the Early Hellenistic Period (337–262 BC): A Study in the Ruler-City Relations*, Edinburgh.
- Werner R., 1972: *Das Problem des Imperialismus und die römische Ostpolitik im 2. Jahrhundert v. Chr.*, [w:] *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, I 1, red. H. Temporini, W. Haase, Berlin, 501–563.
- Werner R., 1987: *Alexander der Molosser in Italien*, [w:] *Zu Alexander der Grosse. Festschrift G. Wirth zum 60. Geburtstag am 9.12. 86*, red. W. Will, J. Heinrichs, Amsterdam, 335–390.
- Wilcken U., 1897: *Berenike no. 9*, [w:] *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, III 1, Stuttgart, 282.
- Wolny M., 2007: *Hannibal w Italii (218–217 p.n.e.). Studia nad uwarunkowaniami początkowych sukcesów kartagińskich*, Olsztyn.
- Wolny M., 2018: *Działania Pyrrusa w sojuszu z Antygonem Monofthalmosem i Demetriosem Poliorketesem przeciwko koalicji diadochów – uwarunkowania polityczne i konsekwencje wydarzeń lat 307–301 p.n.e.*, „Echa Przeszłości” 19, 9–36.
- Wolny M., 2019: *Działalność urbanizacyjna Pyrrusa w Epirze – cassus Beronikidy i Antigonei*, „Echa Przeszłości” 20/1, 53–79.
- Wuilleumier P., 1939: *Tarente des origines à la conquête romaine*, Paris.
- Vassiliades G., 2013: *Les sources et la fonction du metus hostilis chez Salluste*, „BAGB” 1, 127–168.
- Zachos K. et al., 2006: *The Antigoneia Project: Preliminary Report on The First Season*, [w:] *New Directions in Albanian Archaeology*, red. L. Bejko, R. Hodges, Tirana, 379–390.
- Zecchini G., 1995: *Polybios zwischen metus hostilis und nova sapientia*, „Tyche” 10, 219–232.

MIRON WOLNY

Zieliński T., 1929: *Flebilis Ino*, „Eos” 32, 121–132.

*Miron Wolny*  
*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*  
*miron.w@wp.pl*  
*ORCID: 0000-0001-7835-128X*